

Mówione Słowo # 58

Powiedz to tak, jak to powiedział Bóg.

Brian Kocourek

Dzisiaj wieczorem będziemy kontynuować studium kazania **Mówione Słowo jest Oryginalnym Nasieniem** i rozpoczniemy od akapitu **42** *Mógłbym tutaj przytoczyć o wiele więcej spraw, które sobie nawet zapisałem, o których ludzie mówią, że one zaprzeczają samym sobie. Prosiłem już od dwudziestu pięciu lat (obecnie prawie że trzydzieści), aby mi je ktoś pokazał. Nie ma czegoś takiego. Nie! Nie!*

Tam jest Prawda, wszelka Prawda i nic innego, tylko Prawda, a właśnie na tym odpoczywa wasza wiara - bezpośrednio na tym, co powiedział Bóg. Nie próbujcie tam włożyć prywatnego wykładu, a ja wierzę, że tam nie ma czegoś jeszcze... Otóż, mam nadzieję, że was nie ranię, pragnę tylko powiedzieć, dlaczego wierzę tak, jak wierzę i dlaczego w tych sprawach, które czyniłem, postępowałem tak, jak postępowałem. Pragnę pokazać światu, że tak czyniłem dlatego, że takie jest moje przekonanie.

Ja wierzę, że żadne Słowo nie może być dodane do tej Biblii, a ktokolwiek jest winien tego, że tak czyni, jego część zostanie wyjęta z Księgi Życia - Obj. 21: "Ktobykolwiek dodał coś do Tego albo ujął coś z Tego". Ja nie wierzę, że jakieś wyznanie wiary, jakiś dogmat, lub coś innego jest planem Bożym; tylko dosłowne Słowo Boże, tak jak zostało zapisane.

Wszystko inne jest grzeszne i będzie z tym odpowiednio załatwione i zginie to na wieki - każdy człowiek, każde wyznanie, każda denominacja i ktokolwiek inny, kto by dodał, albo ujął tylko jedną kreskę z tego Słowa. Bóg nie jest Bogiem wczorajszego dnia, który by napisał księgę i podał ją do rąk jakiejś grupy ludzi i pozwolił ją pogmatwać i wszystko możliwe, a potem by na podstawie tej Księgi sądził świat.

Lecz Bóg, który napisał tą Księgę, żyje! ON żyje w Niej i potwierdza Swoje Słowo. (Otóż, podczas studiowania tych taśm - pragnę, żebyście to przestudiowali rzeczywiście szczegółowo - właśnie tą uwagę tutaj, rozumiecie?)

I tak uczyniliśmy w ubiegłym tygodniu, kiedy mówiliśmy o Potwierdzeniu, i pokazaliśmy w Biblii i w cytatach proroka Bożego, że Bóg jest zainteresowany tylko potwierdzeniem Swego własnego Słowa. Więc jeśli człowiek nazywa siebie samego prorokiem lub jakimkolwiek innym urzędem, a pochodzi to z jego własnych myśli, wtedy nie musicie go słuchać. Bóg chce, abyście słuchali tylko Jego własne Słowo, więc kiedy on posyła człowieka, najpierw on działa na nim i sprawdza go, aby się upewnić, że ten człowiek, Jego prorok będzie mówił tylko to,

co Bóg mu poleca powiedzieć. Więc nie jest to zwyczajem u Boga, aby potwierdzać słowa kogoś innego, on potwierdza tylko swoje własne słowa. I wyzywałem wszystkich słuchaczy słuchających mojej taśmy w minionym tygodniu, aby pokazali mi jedno miejsce, gdzie Bóg jest zobowiązany potwierdzić kogokolwiek innego oprócz Jego proroka, który przychodzi z jego Słowem.

Otóż, to nie eliminuje tych, którzy byli wiernie nauczani, lecz jak czytamy w książce Wykład Siedmiu Wieków Kościoła, jesteśmy ostrzegani, by mówić tylko to, czego nas nauczano, aby powiedzieć.

Wykład Siedmiu Wieków Kościoła rozdział 4 – Smyrneński Wiek Kościoła P:140 *W każdym wieku mamy dokładnie taki sam wzór. Dlatego to światło przychodzi przez Bogiem danego posłańca do pewnego obszaru, a potem z tego posłańca rozprzestrzenia się światło przez usługę innych, którzy byli wiernie nauczani.* (Więc, zauważcie, że tak właśnie światło rozprzestrzenia się dla innych, przez ludzi, którzy byli wiernie nauczani. Lecz to jest również problemem dzisiejszego dnia. Powstają ludzie, myśląc, że są kimś, ponieważ potrafią czytać poselstwo Bożego proroka i myślą, iż rozumieją je całe, bo potrafią je czytać. Ale to nie oznacza, że rozumieją, to znaczy, że tylko potrafią czytać. A więc czytamy dalej...)

*Oczywiście jednak, spośród tych, którzy występują, nie wszyscy nauczą się, jak konieczną rzeczą jest mówić **TYLKO to, co powiedział posłaniec** (Pamiętajcie, Paweł ostrzegał ludzi, aby mówili tylko to, co powiedział on. **1. Kor. 14, 37: "Jeśli ktoś uważa, że jest prorokiem, albo że ma dary Ducha, niech uzna, że to, co wam piszę, jest PRZYKAZANIEM PAŃSKIM."** Czym? "Czy Słowo Pańskie od was wyszło? Albo czy tylko do was przyszło?")*

*Oni dodają coś tutaj, i tam coś ujmują, a wkrótce to poselstwo już dłużej nie jest czyste, i przebudzenie obumiera. Jak bardzo ostrożni musimy być, aby słuchać **JEDNEGO Głosu**, bowiem Duch ma tylko **jeden głos**, który jest **Głosem Bożym**. Paweł ostrzegał ich, aby mówili tylko to, co on powiedział, podobnie jak uczynił również Piotr. on ich ostrzegał, że **NAWET ON (PAWEŁ)** nie może zmienić jednego słowa, które mu było dane przez objawienie. **O, jak bardzo ważną sprawą jest słuchać głosu Bożego podanego przez Jego posłańców, a potem mówić to, co im było dane do powiedzenia dla kościołów.***

Dlatego Bóg potwierdza tylko swoich proroków, ponieważ Bóg jest tylko zainteresowany, by potwierdzać swoje Słowo. A prorok ogólnie przygotowuje naturę ludzi, aby przyjęli Słowo Boże, a potem daje to ludziom.

5 Moj. 18:18 *Wzbudzę im proroka spośród ich braci, (nie apostoła... nie pastora... nie nauczyciela... nie ewangelistę... ale proroka.) Wzbudzę im proroka spośród ich braci, takiego jak ty. Włożę moje słowa w jego usta i będzie mówił do*

*nich wszystko, co mu rozkażę. 19 Jeśli więc kto nie usłucha moich słów, które on mówić będzie w moim imieniu, to Ja będę tego dochodził na nim. 20 **Wszakże prorok, który ośmieli się mówić w moim imieniu słowo, którego mu nie nakazałem mówić, albo który będzie przemawiał w imieniu innych bogów, taki prorok poniesie śmierć. 21 A jeśli powiesz w swoim sercu: Po czym poznamy słowo, którego Pan nie wypowiedział? 22 Jeżeli słowo, które wypowiedział prorok nie w imieniu Pana, **nie spełni się i nie nastąpi**, jest ono słowem, którego Pan nie wypowiedział, lecz w zuchwalstwie wypowiedział je prorok; więc nie bój się go.***

Więc Bóg czyni to jasne jak kryształ, że jeżeli człowiek mówi to, co mu Bóg powiedział, a jeśli ta rzecz nie wypełni się, wtedy odejdźcie od tego człowieka. Więc Bóg musi potwierdzić tego człowieka, jeżeli posyła go z poselstwem. Dlatego wspieranie tego poselstwa jest tym, co nazywamy potwierdzeniem. Poza tym nie jesteś potwierdzonym. Bóg wspiera tylko Swoje Słowo. On potwierdza tylko Swoje Słowo i Swojego proroka, którego z nim posyła. Więc, spójrzmy, co powiedział na ten temat William Branham, potwierdzony prorok Boży.

Bóg ma obmyślaną drogę 62-0728 P:45** A kiedy Bóg posłał w dół człowieka, proroka, który przyszedł ze Słowem, on miał oryginalne Słowo Boże. „Słyszałem wzdychania Mojego ludu i wspomniałem o Mej obietnicy.” Alleluja. Ten Bóg się nie zmienia. On zostaje ze Słowem, **litera po literze**. Nie tylko to, ale **On potwierdził Swojego proroka. On zstąpił w dół. On miał Słup Ognia nad nim i potwierdził go. On był Bożym...

To był Bóg udowadniający, że ten człowiek ma rację, ponieważ on był w zgodności ze Słowem. O, moi drodzy. On głosił Słowo. Bóg pracował z nim, potwierdzając Słowa towarzyszącymi mu znakami. Mojżesz zrobił dokładnie to, co Bóg mu polecił uczynić. Mojżesz miał dużo podrabiaczy. Lecz w każdym przypadku Bóg zawsze zlał potężny przyływ na wszystkich podrabiaczy i sprawił, że to wybrzmiało właściwie. Jezus powiedział... Biblia mówi, że: „w ostatecznych dniach, jako Jannes i Jambres przeciwstawiali się Mojżeszowi, tak samo będą czynić ludzie w ostatecznych dniach” – przez podrabianie. Obiecał to.

INWESTYCJE 63-0126 P:45** Rozumiecie, **Bóg czuwa nad Swoim Słowem, aby było potwierdzone. I jak może On Je potwierdzić, kiedy zaprzeczamy, mówiąc, że nie jest Prawdą. Rozumiecie?

Więc o co się troszczymy i o co mielibyśmy się troszczyć jest to, co było nam powiedziane w naszym czasie przez Bożego potwierdzonego proroka. A nasze dusze unikają piekła dzięki wierze, którą mamy w „tak mówi Pan”. Zatem gdzie jest wasza wiara w słowo? Ona powinna odpoczywać na tym, co było powiedziane.

A brat Branham powiedział: **nasza wiara właśnie na tym odpoczywa, właśnie na tym, co powiedział Bóg. Nie próbujcie Tego interpretować; tylko mówcie to w**

ten sposób, jak Ono to mówi. Nie wkładajcie żadnego prywatnego wykładu i wierzę, że nie ma niczego innego...

Czy możecie na to powiedzieć Amen?

Otóż, kiedy nauczamy doktryny, czy mówimy to, co powiedział prorok? Lub dodajemy nasze własne myśli do tego. Jeżeli nie potrafimy wesprzeć Biblią i potwierdzonym Słowem na ten czas, w którym żyjemy, to, co mówimy, raczej nie mówmy niczego.

Więc, Apostoł Paweł czyni to jasne w liście do Rzymian, dlaczego potrzebujemy słuchać tylko tych, których posłał Bóg.

Rzym. 10:13 *Każdy bowiem, kto wzywa imienia Pańskiego, zbawiony będzie. 14 Ale jak mają wzywać tego, w którego nie uwierzyli? A jak mają uwierzyć w tego, o którym nie słyszeli? A jak usłyszeć, jeśli nie ma tego, który zwiastuje?*

Marcin Luther w przemowie na ten temat powiedział: *Innymi słowy, choćby nawet mówili, że słuchają, przechwalają się na próżno, dopóki nie słuchają prawdziwych kaznodziejów; bo słuchać fałszywych proroków oznacza to samo, co nie słuchać ich wcale. Oni słuchają i oni nie słyszą; mają uszy, lecz nie słyszą, ani nie głoszą Boże Słowo.*

Rzym. 10:15 *A jak mają zwiastować, jeżeli nie zostali posłani? Jak napisano: O jak piękne są nogi tych, którzy zwiastują dobre nowiny!*

Znowu Luther powiedział: *To jest skierowane przeciwko wszystkim zarozumiałym nauczycielom i aroganckim instruktorom. Jeżeli zauważycie w wierszu 14-15 są cztery wypowiedzi, które Paweł powiedział, a występują po sobie w taki sposób, że jedna prowadzi do drugiego, lecz w taki sposób, że ostatnia kształtuje fundament, na którym odpoczywają pozostałe.*

Dlatego widzimy z tego, co powiedział Paweł, że jest rzeczą niemożliwą, aby głosili ci, którzy nie są posłani. Więc potem jest niemożliwe słuchać bez kaznodziei, i to jest niemożliwe, żeby wierzyli ci, którzy nie słyszą, a więc jest rzeczą niemożliwą, żeby ci, którzy nie wierzą, wzywali imienia Pańskiego. Tak więc jest niemożliwe żeby ci, którzy nie wzywają imię Pana, byli zbawieni. Zatem, całe źródło i początek zbawienia polega na tym, że Bóg posyła kogoś, więc każdy zrobiłby to? Zgodnie z Bożym Słowem nie. Bóg pošle prawdziwego usługującego Słowem. Bowiem jeśli Bóg nie posyła nikogo, wtedy ci, którzy głoszą, głoszą fałszywie, a ich głoszenie nie jest wcale głoszeniem.

W gruncie rzeczy, byłoby lepiej, gdyby nie głosili, bo to, co oni głoszą, nie jest tym, co Bóg chce, aby ludzie słuchali, i dlatego to jest fałszywe. Potem również ci, którzy słuchaliby takiego błędu, byłoby lepiej dla nich, aby nie słuchali. Potem

również ci, którzy wierzą na podstawie słuchania tego błędu, wierzyliby na podstawie fałszywej doktryny, a byłoby lepiej dla nich, by nie wierzyli. Potem również ci, którzy go wzywają, wzywiliby go fałszywie (fałszywego Pana), i byłoby lepiej dla nich, aby nie wzywali.

1 Dla takich kaznodziejów, aby nie głosili,

2 takich słuchaczy, by nie słuchali,

3 takich wierzących, aby nie wierzyli,

4 takich wzywających, aby nie wzywali

5 oni będą potępieni, ponieważ byliby zbawieni przez kłamstwo.

A potem możemy zrozumieć co oznacza **Przyp. 1:28**, kiedy mówi: *Wtedy wzywać mnie będą, lecz ich nie wysłucham, szukać mnie będą, lecz mnie nie znajdą, 29 Bo nienawidzili poznania i nie obrali bojaźni Pana,*

A więc słyszymy Pawła kończącego w wierszu *16 Lecz nie wszyscy dali posłuch dobrej nowinie; mówi bowiem Izajasz: Panie! Któż uwierzył zwiastowaniu naszemu? 17 Wiara tedy jest ze słuchania, a słuchanie przez Słowo Boże.* A to mówi tylko o Prawdziwym, objawionym i potwierdzonym Słowie Bożym.

Zatem, czy możecie zrozumieć dzisiaj wieczorem powagę przyjęcia potwierdzonej Usługi? Ponieważ **jeżeli nie jest potwierdzona, wtedy jak poznasz, że to co słyszysz, nie jest błędne?** A jeśli to jest błędne, wtedy wierzyłbyś błędowi, a jeżeli wierzysz w błąd, wtedy przez pomyłkę wzywasz złego Boga, a jeśli wzywasz złego Boga, jak wtedy możesz być zbawiony?

Otóż, w **Mar. 4:24** Jezus powiedział: *I rzekł do nich: Baczcie na to, co słyszycie!* a to znaczy, **że powinniśmy uważać lub być ostrożni, w jaki sposób słuchamy.** A później on kontynuuje i mówi nam, co miał na myśli. On powiedział: ***Jaką miarą mierzycie, taką wam odmierzą, a nawet wam przydadzą.***

Innymi słowami, moglibyśmy powiedzieć, że ***„jaki przyrząd pomiarowy wykorzystujesz do rozdzielania mojego słowa, taką miarę otrzymasz. Jeśli posługujesz się prawym przyrządem mierniczym, otrzymasz prawidłowo rozdzielone słowo, lecz jeśli używasz jakiś inny środek, by dzielić moje słowo, wtedy otrzymasz to, czego oczekujesz.***

Jeśli sprawdzisz Słowo według filtra baptystów, otrzymasz Biblię baptystów. Jeśli posłużysz się filtrem katolików aby dzielić się Słowem, otrzymasz katolicką Biblię. A jeśli posługujesz się przeżyciem zielonoświątkowym, aby odmierzyć Słowo, otrzymasz zielonoświątkową Biblię, i nic więcej. Ale jeżeli prawidłowo dzielisz się Słowem, otrzymasz sprawiedliwość, która jest prawością.

A potem on kontynuuje i ***kto ma uszy do słuchania*** a wiemy, że nie każdy może słuchać, bo inaczej nie powiedziałby ci, że potrafi słyszeć. U Mat. 13:10-17 i Mar. 4:10-12 Jezus powiedział, ***nie każdy może zrozumieć***. On powiedział, że mają uszy, a nie słyszą, i oczy, lecz nie widzą.

A u ***Mat. 13:13*** *Dlatego w podobieństwach do nich mówię, bo, patrząc, nie widzą, i słuchając, nie słyszą ani nie rozumieją. 14 I spełnia się na nich proroctwo Izajasza, które powiada: Będziecie stale słuchać, a nie będziecie rozumieli; będziecie ustawicznie patrzeć, a nie ujrzycie, 15 Albowiem otepiało serce tego ludu, uszy ich dotknęła głuchota, oczy swe przymrużyli, żeby oczami nie widzieli ani uszami nie słyszeli, i sercem nie rozumieli, i nie nawrócili się, a Ja żebym ich nie uleczył. 16 Ale błogosławione oczy wasze, że widzą, i uszy wasze, że słyszą, 17 Bo zaprawdę powiadam wam: Wielu proroków i sprawiedliwych pragnęło ujrzeć to, co wy widzicie, a nie ujrzeli, i usłyszeć to, co wy słyszycie, a nie usłyszeli.*

A potem Jezus mówi następująco: ***a temu, kto słucha, będzie dodane. 25 Albowiem temu, który ma, będzie dodane.***

Otóż, ustaliliśmy przedtem, że słowo „***mieć***” jest odpowiednikiem greckiego słowa „***echo***” a echo jest w stanie powtarzać to samo słowo z tym samym wyrażeniem, więc to rzecz jasna, iż rozumiecie temu. Mogę posłużyć się tymi samymi słowami, wyrażając je inaczej, a to może oznaczać dokładnie odwrotne znaczenie tego, co powiedziałem.

Mógłbym powiedzieć z pewnością „***William Branham jest Bożym prorokiem!***”, a z mojej wypowiedzi wiecie, że jestem pewny tego, co mówię, i że stanowczo stoję za moją wypowiedzią. Lecz mógłbym powiedzieć te same słowa, a zamiast wykrzyknika mógłbym użyć pytajnik, a to dałoby zupełnie odwrotne znaczenie.

„***William Branham jest Bożym prorokiem?***”, i widzicie, że to nadaje zupełnie inne znaczenie temu, co powiedziałem. Te same słowa, ale całkowicie inne znaczenie.

Dlatego, będąc zdolnym tylko powtarzać Słowo nie znaczy być zdolnym powtarzać jak echo Słowo. Papuga może powtarzać, lecz to wymaga pewnego daru Bożego, aby móc powtarzać to jak echo, ponieważ czyniąc tak, wyrażasz tego samego ducha jak kompozytor.

Zatem, idźmy dalej i „***ten, kto nie ma,***” a to znaczy; „***ci, którzy nie są ukształtowani w taki sposób, aby zrozumieć i dlatego powtarzać jak echo lub oddać z powrotem Bogu, co On dał im.***”

A tego właśnie dotyczy prawdziwe uwielbianie i ofiara. Bóg nie wymaga tylko starej ofiary. On wymaga tego, co On daje nam, a my oddajemy Mu to z

powrotem, przedstawiając, iż wiemy, skąd to przyszło na początku. Prawdziwa ofiara jest oddać Bogu to, co On objawił tobie.

Potem on powiedział: *a temu, który nie ma, zostanie i to, co ma, odebrane*. A dosłowne znaczenie tego jest „*temu zostanie odebrane nawet to, co myśli, że ma*”. Zatem nie ma sposobu dla nich, aby prawdziwie ofiarować z powrotem cokolwiek Bogu, bo oni nawet nie mają od czego rozpocząć. Więc trzeba nam być ostrożnymi, aby mówić tak, jak Bóg to powiedział, a to znaczy, że musisz zrozumieć, co on mówi, aby powtórzyć to w ten sam sposób. Kto ma uszy do słuchania, kto jest zdolny słuchać prawdziwe zrozumienie tego, co jest powiedziane...

Pochylmy nasze głowy w modlitwie.